

TO ŁATWE!!!

POWSZECHNE OBOWIĄZKOWE ZNAKOWANIE PSÓW I KOTÓW.

PROSTYM I MAŁOKOSZTOWNYM DZIAŁANIEM MOŻNA SKUTECZNIE:

- **ZMIENIĆ SYTUACJĘ ZWIERZĄT BEZDOMNYCH W POLSCE DZIĘKI ICH ZNAKOWANIU;**
- **POMÓC ZWIERZĘTOM ORAZ NOWYM OPIEKUNOM PSÓW I KOTÓW DZIĘKI PROWADZENIU REJESTRU HODOWLI.**

1. Dlaczego trwale znakowanie?

Od dawna wiemy, że trwale oznakowanie wszystkich psów i kotów znacznie zmniejszy zjawisko bezdomności zwierząt w Polsce. Potwierdziły to nawet wyniki kontroli przeprowadzonej przez NIK w 2016 roku (nr P/16/058).

Obecnie, pomimo przekazania gminom opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt, nadal borykamy się z problemem zagubionych, porzuconych czy niechcianych zwierząt. Gminy, wydając więcej pieniędzy na realizację tych zadań, poprawiły częściowo sytuację psów, umieszczając je w schroniskach, jak też znakując i kastrując oraz oddając do adopcji. Jednak istotnym problemem stało się obciążenie całymi kosztami udzielania pomocy zwierzętom bezdomnym podstawowych jednostek samorządu terytorialnego. W szczególności dotyczy to mniejszych gmin, których nie stać na prowadzenie schroniska, a nawet jeśli stać, pojawia się znaczący opór przed przeznaczaniem pokaźnych środków na opiekę nad zwierzętami, w sytuacji kiedy sprawcą problemu jest dotychczasowy opiekun zwierzęcia.

Znakowanie zwierząt jest odpowiedzią na potrzebę zdywersyfikowania koniecznych działań i pokazania osobom, które chcą mieć zwierzę domowe, że oprócz wielu działań, do których są zobowiązani, w tym wykonania szczepień przeciwko wściekliznie, powinni również zwierzę oznakować.

Zarówno psy, jak i koty przemieszczają się na duże odległości, co powoduje, że nieoznakowane zwierzę jest faktycznie niemożliwe do odnalezienia. Zadania polegające na prowadzeniu biur zwierząt znalezionych, przekazane starostom, a więc w założeniu realizowane na terenie powiatu, nie zostały wdrożone. Prawdopodobnie żaden starosta nie prowadzi na BIPie takiej zbiorczej informacji.

Niestety nadal sytuacja kotów jest bardzo zła – o problemach tych zwierząt w następnym punkcie, jednak w tym miejscu warto wskazać, że koty wychodzące, bezdomne i wolno żyjące są bardzo trudno między sobą rozpoznawalne. Otrzymujemy szereg zgłoszeń np. o próbie przeprowadzenia zabiegu kastracji (otworzeniu przez lekarza powłok brzusznych) u kotki, która już wcześniej została poddana takiemu zabiegowi, a później okazuje się, że jest to kotka wychodząca, tylko lekkomyślny opiekun jej nie oznakował.

Zwierzęta znalezione, które zostały uprzednio oznakowane, wracają od razu do dotychczasowego opiekuna.

Istotne znaczenie ma też dodatkowy skutek oznakowania wszystkich psów i kotów – ograniczenie działalności nielegalnych hodowli, które znacząco zwiększają liczbę zwierząt bezdomnych. Wpłyne to także na lepszą kontrolę przeprowadzania szczepień przeciwko wściekliźnie.

Podsumowując – trwałe znakowanie to metoda na znaczące zmniejszenie liczby zwierząt bezdomnych i przeniesienie części odpowiedzialności za zwierzę na opiekuna. Dzięki znakowaniu znalezione zwierzęta od razu wracają do domów.

2. Obecna sytuacja prawna i faktyczna

Gminy są upoważnione do wprowadzenia planu znakowania zwierząt domowych na swoim terenie w ramach programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, będących aktami prawa miejscowego. Jest to zadanie o charakterze fakultatywnym, jednak coraz więcej gmin plan taki wprowadza. Kwestie te reguluje art. 11a ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. 2022 poz. 572).

Obecnie nie istnieją przepisy regulujące prowadzenie baz zwierząt oznakowanych.

Bazami takimi są: www.safe-animal.eu, www.identyfikacja.pl, www.cbdzoe.pl, <https://nrod.pl/>. Prawdopodobnie baz będzie przybywać, jak też będą one miały różny charakter. CBDZOE to baza również hodowli i reproduktorów, w przeciwieństwie do SAFE-ANIMAL, która jest prowadzona przez organizację pozarządową, a jej głównym celem jest wspieranie działań na rzecz zwierząt. Ponadto została utworzona baza Europetnet – stworzona przez grupę krajowych i lokalnych stowarzyszeń z całej Europy, które rejestrują informacje o właścicielach zwierząt domowych zidentyfikowane za pomocą transpondera (mikroczipa).

Obowiązek znakowania zwierząt nie jest niczym nowym w UE. Znakowaniem są objęte zwierzęta gospodarskie, któremu została poświęcona oddzielna ustawa z dnia 2 kwietnia 2004 r. o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt (Dz.U. 2021 poz. 1542), jak też istnieje już obowiązek oznakowania psów i kotów (oraz fretek) wprowadzony na terenie UE w związku z przemieszczaniem tych zwierząt. Oznakowanie elektroniczne jest jedyną metodą oznakowania zwierzęcia zapewniającą, że dokumenty dotyczące szczepień przeciwko wściekliźnie dotyczą właśnie tego zwierzęcia, zwłaszcza że fakt ten jest potwierdzany przez lekarza weterynarii poprzez wprowadzenie do paszportu numeru mikroczipa i informacji o szczepieniu.

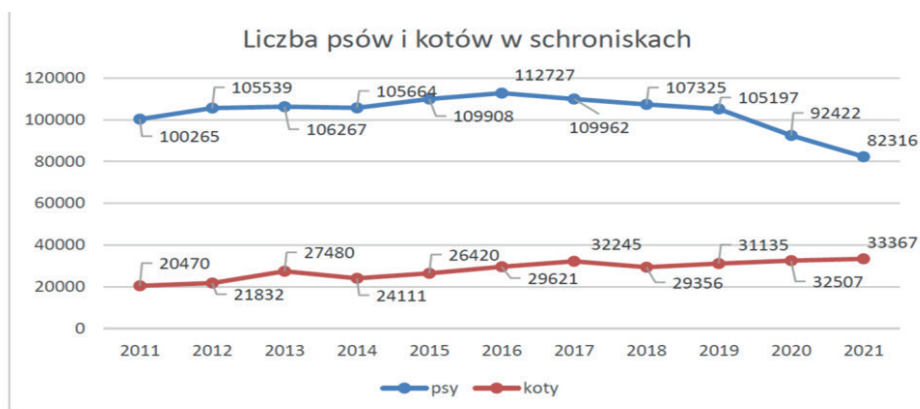
Moim zdaniem właściwym rozwiązaniem będzie przyjęcie ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji psów i kotów, a w niej przewidzenie utworzenia państwowego rejestru psów i kotów oznakowanych.

3. Na czym polega trwałe znakowanie zwierząt?

Mowa o wprowadzeniu pod skórę zwierzęcia mikroczipa (określanego też jako transponder), którego numer wraz z informacją o zwierzęciu oraz danymi opiekuna zostaną umieszczone w ogólnokrajowej bazie zwierząt oznakowanych. Istotne jest więc nie tylko zapewnienie, by zwierzę zostało oznakowane, ale także, by zapewnić możliwość wprowadzenia danych do odpowiednio przygotowanej i dostępnej bazy. Oznakowanie powinno zostać wykonane odpowiednim typem mikroczipa.

4. Znakowanie powinno dotyczyć psów i kotów

Obecnie najbardziej powszechnie utrzymywanymi zwierzętami w Polsce, jako zwierzęta domowe, są psy i koty i to również tych zwierząt dotyczy najbardziej zjawisko bezdomności. W raporcie rocznym Głównego Lekarza Weterynarii z wizytacji schronisk dla zwierząt za rok 2021 wskazano jako liczbę zarejestrowanych schronisk 228, w 68 w nich przebywały wyłącznie psy, a w 160 psy i koty.



Wykres nr 1 Dane dotyczące liczby zwierząt przebywających w schroniskach w latach 2011 – 2021

Mniejsza liczba w schroniskach kotów niż psów nie wynika z faktycznej liczby kotów bezdomnych, lecz z traktowania przez gminy zwierząt tego gatunku, które żyją na zewnątrz, jako jedną grupę o charakterze homogenicznym – koty wolno żyjące. To oczywiście „rozwiązuje” niektóre problemy, jednak nie zapewnia humanitarnego traktowania tych zwierząt. Również wiele tych zwierząt jest przetrzymywanych przez organizacje – prawdopodobnie obecnie jest ich w organizacjach i domach tymczasowych znacząco więcej niż psów. Powstaje coraz więcej organizacji społecznych oraz grup ludzi, których głównym celem działania jest właśnie opieka nad kotami.

Ponadto część schronisk nie przyjmuje kotów albo ma ograniczoną liczbę miejsc dla tych zwierząt, poza tym koty źle znoszą pobyt w schronisku, w którym nie zostały zapewnione odpowiednie warunki właśnie dla tego gatunku. Mowa o odpowiednich pomieszczeniach i urozmaiceniach przestrzeni.

5. Wstępnie przewidywane problemy

1) Koszty utworzenia i prowadzenia bazy oraz oznakowania zwierząt.

Obecnie gminy ponoszą bardzo duże koszty opieki nad zwierzętami bezdomnymi. Pojedynczy koszt oznakowania psa lub kota to około 50 zł i oczywiście w przypadku jednego zwierzęcia jest to koszt jednorazowy, nie jak w przypadku szczepienia przeciwko wściekliźnie, które to szczepienie opiekun psa jest zobowiązany wykonać corocznie. Kosztem będzie więc utworzenie i prowadzenie bazy, zaś koszt oznakowania i wprowadzenia przez lekarza danych pokryje opiekun. Kwota nie będzie wysoka pod warunkiem, że lekarz weterynarii będzie mógł wprowadzić do bazy dane nieodpłatnie.

- 2) Nastawienie opiekunów zwierząt do nałożonych obowiązków.
Brak jest przeciwwskazań w obowiązujących przepisach, również w Konstytucji RP, do nałożenia obowiązku znakowania i rejestrowania zwierząt domowych. Wydaje się, że na terenach wiejskich znakowanie zwierząt nie jest niczym zaskakującym, zaś na terenach gmin miejskich znakowanie jest już popularne dzięki działaniom podejmowanym przez władze gmin.
- 3) Nastawienie hodowców psów i kotów do zasady ujawnienia w rejestrze hodowli każdego wprowadzanego do obrotu psa lub kota.
Większość legalnych hodowli znakuje sprzedawane zwierzęta, więc nowe przepisy nie będą stanowić istotnej zmiany. Ponadto członkom stowarzyszeń zrzeszających hodowców może również zależeć na wyeliminowaniu nielegalnych hodowli.
- 4) *Vacatio legis* – konieczne jest ustalenie właściwego terminu. Ważne, by okres *vacatio legis* odpowiednio wykorzystać do prowadzenia kampanii informacyjnej.
Proponowałabym wstępnie w przypadku psów 9 miesięcy, zaś kotów 12 miesięcy. Kampanie dotyczące znakowania każdego z tych gatunków nie nakładałyby się na siebie, zaś przyzwyczajenie, że istnieje obowiązek znakowania psów, ułatwi wprowadzenie znakowania kotów.

Autorka: dr nauk prawnych Agnieszka Gruszczyńska

- współautorka i kierowniczka Interdyscyplinarnych Studiów Podyplomowych Prawa Zwierząt na Uniwersytecie SWPS w Warszawie;
- inicjatorka i sekretarz Stowarzyszenia Prawnicy na Rzecz Zwierząt;
- Kancelaria Prawna RESULT Rudy Maj Mazur Wacek Woźniak sp. j.;
- ekspertka prawa zwierząt, autorka projektów Akcja Kastracja! (<https://akcjakastracja.org/>) prowadzonej przez Fundację ZWIERZ oraz ZWIERZowej Infolinii Informacji Prawnej o Prawach Zwierząt;
- od 6 lat zajmuje się opracowywaniem opinii i ekspertyz prawnych dotyczących programów opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, oraz prowadzeniem z tego zakresu szkoleń dla gmin.



www.akcjakastracja.org
www.fundacjazwierz.org